

Cena Kurjera

W Lwowie
Kwartalnie 3 zł 60 c.
Półrocznie 7 " 20 "
Miesięcznie 1 " 20 "
Za nadawanie do
innych miejsc 25 c.
w przesyłce

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł 80 c.
Półrocznie 9 " 60 "
Miesięcznie 1 " 60 "
Z granicą kwarta-
lnie 10 mark.
Koszt wysyłki 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Wydawca, redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Rewakowicz Henryk.**

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza
na 1 lin. 6 czt.

Nekrelogja lub Ko-
respondencje prywa-
tne—za każdy wiersz
12 czt. Reklamy w
rubryce „Nadsyłane”
za każdy wiersz 20 czt.

Rękopisma nie
zwracają się.

Rynek-katolicki:
Dziś: Józefa obl. NMP.
Jutro: Jochima.
W poniedziałek: Benedykta opata

Grecko-katolicki:
Wasylija muz.
Fteofylakta pr.
SS. 40 muz.

REDAKCOJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCOJA
przy ulicy Akademickiej l. 3.—Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na cie-
trzwie i głąsca, drobie, pardwie, i ptactwo wodne i błotne
w ogólności.

Wschód słońca o 6 g. 13 m.
Zachód „ o 6 g. 03 m.
Barometer 754 Śnieg.

Dzień 15. marca w Budapeszcie.

Telegram skreślił nam już pokrótce przebieg wielkiej uroczystości narodowej we Węgrzech, a szczególnie obchodu młodzieży węgierskiej po ulicach Budapesztu d. 15. bm. ku uczczeniu rocznicy powstania marcowego 1848 roku. Z ob-
szernych sprawozdań dzienników wiedeńskich o tej uroczystości wyjmujemy obecnie kilka szczegółów charakterystycznych, które rzucają światło na u-
strój młodzieży, posłów i publiczności węgierskiej. Uroczystość rozpoczęła się zebraniem, które odbyło się o godz. 11. przed południem w sali re-
dutowej przy wielkim udziale młodzieży, dam i posłów. Naprzód odspiewano patriotyczną pieśń Eugenjusza Huby „Sohajtas”, którą zgromadze-
ni nagrodzili hucznymi oklaskami. Następnie od-
mówił prawnik Bela Janossy ognisty wiersz Mila Abranyiego pt. „Eskü” (Przysięga), opiewa-
jący święte dni marcowe i kończący się przysięgą, że Węgry nigdy nie zaniedba swego drogiego je-
o czystego. Olbrzymi wybuch entuzjazmu ogarnął na zebraniu, wywołano i powitano okrzykami.

Następnie miał przemowę przewodca stronnictwa 1848 roku, Daniel Iranyi, powitany okrzy-
kami „Eljen”. Oświadczył on we wstępie, że prze-
trójmu; chce nie chce zagrzewać młodzieży do pa-
prze lat 41. by jej pokazać, jak wówczas kocha-
no Kresu on dalej średniowieczne sto-
d, jakie panowały aż do rewolucji 1789; ta-
czono pokrzył koniec samowoli władców, ró-
m klasowym i przywilejom. „Ten duch nowo-
żytni przejął się u nas dopiero w r. 1848. Da-
le przedstawia mowca przywileje, jakie do tego
czasu miała wszędzie szlachta i nędzne położenie

Dopiero Stefan Szechenyi wyrwał naród z
tej stagnacji. Ale największe zasługi około spra-
wy wolności i niepodległości położył Kossuth.
D. 15. marca 1848 r. sformułowali Petöfi, Jokai,
Vasvary i inni natchnieni młodzieńcy ża-
danie narodu w 12 punktach, które przedłożono
radowi stolicy. Magistrat przyłączył się do
tych punktów, co nadzwyczaj wzmocniło stanowi-
sko sejmu presburskiego w walce z kamaryllą.
Wówczas zażądano wypuszczenia na wolność
Tanczera zamkniętego za przekroczenie prasowe,
i żąda nie mogła odmówić temu żądaniu. Ruch
ze stolicy przeniosł się też na prowincję, i cesarz
nie dekretował swym wolność druku, zniesie-
nie cenzury, zaprowadzenie sądów przysięgłych i
odpowiedzialnego ministerstwa, zniesienie pań-
szczyzny, system reprezentacyjny w parlamencie,
równoprawienie wyznań i inne instytucje libe-
ralne.

A gdy 14 kwietnia ministerstwo z Przesz-
przysłało do P. sztu, rozwiązał się komi-
tety. Radość jednak trwała nie długo,
nastąpiły okropne dni, rząd wypowiedział
wojnę Honwedzi trzymali się dzielnie,
e zdrada i wmieszanie się obcej potęgi nie do-
puściły do utworzenia niezawisłych, samodzielnych,
października. Rzućmy zasłonę na te czarne dni
nadzieje, że wkrótce zaświta nam lepsza,
dola. Mowę Iranyiego przerywano
głośnie okrzykami, szczególnie gdy
wspominał o Kossucie. Znowu wystąpił
medecyny Gerö i oddeklamował inny

wiersz Abranyiego „Anyanyé velünk” (Nasz język
ojczysty), poczem odspiewano pieśń Petöfiiego
„Talpra Magyar”, świeżo ułożoną na muzykę przez
Karola Nagyego. Na tem zgromadzenie się skoń-
czyło i publiczność w porządku opuściła salę.
Przed rozejściem się młodzież ułożyła i wysłała
następujący telegram do Kossutha: „Młodzież ze-
brana na obchód wielkiej uroczystości narodowej
15. marca 1889 zasyła pozdrowienie jakoteż wy-
raży swej wierności i swego przywiązania najwię-
kszemu Węgrowi, sędziemu wygnaniowi, o któ-
rego życie w gorących modłach błaga Wszech-
mocnego i którego zasad gotową jest bronić do
ostatniego tchnienia.”

Po półtoragodzinnej przerwie, o 2 godzinie
rozpoczął się pochód po ulicach i placach miasta.
Pochód rozpoczął się od placu przed uniwersyte-
tem, który zapełniły niezliczone tłumy publiczno-
ści. Plac cały, jakoteż wszystkie ulice, któremi
pochód przechodził, przystrojone były herbami
Węgier i trójkolorowymi chorągiewkami o barwach
narodowych.

Na placu miał półgodzinna mowę prawnik
Wilhelm Weissfeld. Między innemi rzekł on: „Zda-
rzenia 1848 r. odbyły się przy udziale młodzieży
akademickiej. Wówczas młodzież okryła się nie-
śmiertelną sławą. Od tego czasu nabyła ona pra-
wo brania udziału w formowaniu dziejów ojczy-
zny. Głównem jej zadaniem jest czuwanie nad
prawami narodu i nad jego najdroższym skarbem,
językiem ojczystym”. Następnie, zwracając się do
posłów stojących u stóp trybuny, rzekł: „W r.
1848 studenci stanowili podporę posłów, teraz
muszą reprezentanci narodu dopomóc nam prze-
ciw niesprawiedliwym wymaganiom militarysty,
muszą nas chronić i bronić. Dzień 15. marca bę-
dzie, tak jak dzień 14. lipca we Francji, dniem
świętym dla całego narodu węgierskiego.”

Po tem przemówieniu odspiewano pieśń Pe-
töfiiego „Talpra magyar” (Powstańcie Węgrzy!).
Poczem udali się studenci, przystrojeni w jedna-
kowe kółki z piropuszkami, co całemu pocho-
dowi nadawało charakterystyczny wygląd, śród o-
krzyków „eljen!” na plac Kalwina, przed gmach
klubowy umiarkowanej opozycji. Oczekujące
tłumy na placu, przystrojonym jak wszelkie inne
ulice i miejsca w chorągwie narodowe i kobierce,
zbiły się z pochodem studentów w masę jedno-
litą. Na balkonie klubu stali liczni posłowie umiar-
kowanej opozycji, na trybunę ustawioną pod bal-
konem a powleczonej czerwona materją, wstąpił
młody słuchacz prawa Juljusz Gerloczy i przemó-
wił do zebranych — na temat § 25. projektu no-
wej ustawy wojskowej.

Ucząca się młodzież, powiada Gerloczy, przy-
szła przed gmach umiarkowanej opozycji, ażeby
jej podziękować za stanowisko, jakie zajęła w
parlamencie co do projektu nowej ustawy.

Przemówienie swe, które wskutek szarugi naj-
bliżej tylko stojący zrozumieć mogli, zakończył o-
krzykiem „eljen” na cześć hr. Alberta Apponyiego
i jego stronnictwa.

Na mowę Gerloczyego odpowiedział z balko-
nu deputowany Akuzysz Beöthy, członek umiarko-
wanej opozycji, dziękując w imieniu stronnictwa
za owację niniejszą. Piętnasty marzec — powie-
dział on — obchodzi uroczystości i ustawodawstwo.
Wzywa młodzież, ażeby wypadki z roku 1848
miała zawsze w pamięci, otaczając je czcią; za
ojczyznę należy wszystko postawić na kartę tylko
nie ojczyzny samej. Co do § 25 (głośnie okrzyki:
Abzug Tisza!), to tenże został już należycie prze-

trzepany w sejmie i z pewnością czeka ten sła-
wetny paragraf taki „laufpas”, że o nim aż do
sądnego dnia mówić będą. Mowę tę zakończył
wśród głośnie okrzyków „eljen!” Po nim prze-
mówił także i baron Ivor Kaas do młodzieży, na-
zywając dzień 15. marca rocznicą strącenia
reakcji.

Rocznica ta jest zarazem, powiada Kaas, na-
pomnieniem dla reakcji. Tisza jest takim reakcyj-
nistą. Wielu ministrów, którzy tak jak pan Tisza
chcieli się większością w parlamencie, zostało
przez lud strąconymi. Nieustające krzyki „Abzug
Tisza” towarzyszyły i temu przemówieniu.

Przed muzeum narodowym, dokąd się udał
pochód, odegrała się wspaniała scena; z trybuny,
ustawionej przed bramą muzealną oddeklamował
znany z dawniejszych zajęć budapeszteńskich aka-
demik Jan Orban wiersz Petöfiiego „Talpra ma-
gyar”, poczem przemówił technik Juljusz Racsakay,
w której wyłuszczył życzenia narodu węgierskiego,
ujęte w 12 punktów analogicznie do 12 punktów
powstania narodowego.

Pomiędzy tymi 12 zasadniczymi punktami
znajduje się samoistna armja węgierska, zaprzy-
siężenie armji na konstytucję, królewski dwór wę-
gierski w stolicy, energiczna, odważna, narodowa
polityka i odwołanie Kossutha z wygnania. Żąda-
nia te zamierzali studenci odczytać z olbrzymich
schodów muzealnych, tak, jak się to stało w ro-
ku 1848, dyrektor muzeum atoli na to nie ze-
zwolił. Odczytano ją więc z zaimprovizowanej
estrady. Kilka kroków stąd stanął pochód pod o-
knami klubu stronnictwa niezależnych. Członkowie
tego stronnictwa zebrali się po obiedzie w lokalu
restauracyjnym Szikszay’a. Pierwszy toast na tym
bankiecie wniósł Daniel Iranyi na wkrótce nastą-
pić mające zwycięstwo zasad stronnictwa. Toast
na Iranyiego wniósł Karol Eötvös. Zebrani wy-
stąpi do Ludwika Kossutha następujący telegram:
„Stronnictwo niezależnych i czterdziestoosmaków
obchodzi dzisiaj uroczystość 15. marca i pamięta,
wielki patriota, z wdzięcznością na twe nieza-
pomniane zasługi. Prosi ono Wszechmogącego, a-
żeby na długo jeszcze zachował nieosłabioną siłę
i zdrowie, i aby pozwolił ci, ojczyznę naszą ujrzyć
jeszcze niezależną i szczęśliwą.”

Po bankiecie udali się członkowie stronnictwa
niezależnego do gmachu swego klubu, gdzie ich
oczekiwał pochód. Na powitanie studenta Beszil-
la’ego odpowiedział dep. Gejza Polonyi w imieniu
stronnictwa czterdziestoosmaków i partji niezale-
żnych, tej „chorągwi największego syna ojczyzny,
Ludwika Kossutha”. Przedstawił on mianowicie
walkę stronnictwa tego przeciwko reakcji. Za-
kończył przemówienie swoje okrzykiem: *Pereat Ti-
sza! eljen ojczyzna! eljen król!*

Z przed klubu niezależnych postępował po-
chód drogą, ułowaną przez policję konną, w
stronę pomnika Petöfiiego, śpiewając „Szozat” i
„Kossuth Lajos azt uzente”. I tu u stóp pomnika
poległego za wolność poety oddeklamował Orban
„Talpra magyar”, poczem przemówił student Pan-
dy. „Święcimy dzisiaj, powiada Stefan Pandya,
41. rocznicę tryumfu, jaki odniosła dewiza: „Wol-
ność, równość i braterstwo”. Niestety słowa te są
w czasach dzisiejszych czczym frazesem tylko. Ży-
jemy w czasach zapierania się zasad, kłóby od-
ważył się dzisiaj powiedzieć, że Węgrzy to naród
wolny?”

Płomienny mowca zakończył słowa swoje mo-
dlitwą do „Boga madjarów”, ażeby karał wrogów
ojczyzny i błogosławił naród święty. Kilkutysięczny

tłum, który się przysłuchiwał tej mowie, zanucił hymn narodowy, zakończający wspaniałą tę uroczystość, poczem tłumy rozeszły się w jak najlepszym porządku.

Pewna część młodzieży uniwersyteckiej zebrała się później znowu na placu muzealnym, gdzie jeden z studentów oddeklamował wiersz pod tyt. „15. marzec“, który nie wchodził w program oficjalny. Tutaj przemawiał także dr. Zoltan Takacs.

Wieczorem odbył się w jadalnej sali reducty stołecznej bankiet akademickiej młodzieży. Obecni byli pomiędzy innymi deputowani Daniel Iranyi, Helfy, Polonyi, Ivor Kaas, Emil Abranyi, Aleksander Kurti, Meszlenyi, Orban, hr. Gabriel Karolyi, Juljusz Lukacs etc. Pierwszy toast wniósł prezes komitetu stu, *Racska*, sławiący rok 1848, mianowicie znaczenie jego dla wolności Węgier, i zakończył zdrowiem Koszutha. *Becsila* toastował na partję niezależnych i czterdziestoosmaków i jej wodza Iranyiego, Iranyi odpowiedział zdrowiem na cześć młodzieży, która zawsze gotową będzie służyć ojczyźnie, czy to w pokoju, czy podczas wojny — za niezależność ojczyzny. Przemawiali jeszcze Salomon Schnitzer, Helfy i inni na cześć młodzieży, o której z takim zachwytem wyraża się Koszuth.

Tymczasem zjawił się pod przewodnictwem Jana Orbana radykalny odłam młodzieży, z chorągwią na czele, który w restauracji Pongracsa osobny urządził bankiet, oddeklamowano i tutaj wiersz „15. marzec“. Po przemówieniach i dalszych toastach, pomiędzy którymi wyróżniał się toast Gabriela Karolyiego, rozeszli się zebrani.

Stronnictwo rządowe zdjęło rano z swego gmachu chorągiew czarną, zastępując ją chorągwią trójbarną. Paryski klub węgierski: „Parisi egyet“ wysłał do studentów telegram „z kraju wolności, równości i braterstwa“, wzywając mł. zię do wytrwania we walce o język węgierski.

O uroczystych obchodach tego dnia po całym Węgrzech i Siedmiogrodzie wyjmujemy następujące szczegóły:

W *Aradzie* obchodzono uroczystość 15. marca bankietem w wielkiej sali ratuszowej. Towarzystwo śpiewackie rozpoczęło uroczystość odśpiewaniem hymnu cesarskiego, poczem prezydent Towarzystwa honwedów Lukacsy miał patryjotyczną przemowę. Aktor Kazalisky oddeklamował Petöfię „Talpra magyar“, zaś dr. Ludwik Müllel miał mowę o r. 1848.

W *Szabadce* obchodziły uroczystość osobno kluby rządowy „Polgari olvarokör“ i opozycyjny „Nepkör“. W pierwszym rozpoczęło uroczystość toastem na cześć cesarza, poczem burmistrz Mann-csich wielbił Tiszę, jako genialnego, patryjotycznego przewodcę narodu, który podniósł Węgry do stopnia czynnika w koncercie państw europejskich. W Towarzystwie opozycyjnem miał prezes Varga długą przemowę, w której ostro uderzał na rząd.

W *Koloszwarcze* urządziła młodzież uniwersytecka obchód po ulicach, który się odbył imponująco. Studenci Bador i Lengyel mieli na placu uniwersyteckim przemowy, poczem towarzystwo śpiewackie odśpiewało kilka pieśni patryjotycznych. Wysłano też telegramy gratulacyjne do Koszutha i hr. Telekyego. Akademia handlowa i szkoła unitarjalna urządziły u siebie osobne uroczystości.

W *Koszycach* urządzeniem uroczystości zajęli się studenci uniwersyteccy i Tow. imienia Treforta. Wieczorem odbył się bankiet w hotelu „Schalkhar“.

W *Preszburgu* urządziła również młodzież uniwersytecka uroczysty obchód. Wieczorem odbyło się w teatrze przedstawienie jubileuszowe, zakończone żywym obrazem, przedstawiającym alegorycznie walkę o wolność, odśpiewaniem „Talpra magyar“ i marszu Rakoczego.

W *Ostryhomiu* obchodziła uroczystość cała ludność, która złożyła liczne wieńce na grobie poległych w r. 1848, przyczem odśpiewano pieśni patryjotyczne. Wieczorem odbył się bankiet.

W *Rabie* urządzono imponujący pochód po ulicach miasta, poczem odprawiono mszę uroczystą w kościele benedyktyńskim. O god. 11. odbyło się w sali reductowej uroczyste posiedzenie młodzieży akademickiej z przemowami patryjotycznymi, zakończone odśpiewaniem pieśni „Szozat“ i oddeklamowaniem „Talpra magyar“. Popołudniu odbyła się ekskursja do pomnika honwedów w Abda, gdzie złożono wieńce. Wieczo-

rem odbyło się przy udziale studentów i dam miejscowych uroczyste przedstawienie teatralne.

W podobny sposób obchodzono tę uroczystość w Wielkim Warażdnie, Temeszwarcze i *Maros-Vasarhely*, gdzie ludność zgromadziła się na placu Szechenyiego skąd publiczność, śpiewając pieśni patryjotyczne, udała się do teatru. Tutaj deklamowano wiersze okolicznościowe, a burmistrz Györfy miał przemowę. Z teatru udała się publiczność przed pomnik Bema, który uroczystość uwieńczył, poczem Samuel Kerekes w przemowie podniósł sławne czyny Bema i jego zaśluga około sprawy węgierskiej. Uroczystość zakończyła się wspólną wieczerzą.

Z Rady państwa.

Na ostatniem posiedzeniu Izby odpowiedział minister Dunajewski na interpelację Wrabetza, że pociąganie towarzystw zaliczkowych do płacenia podatku zarobkowego za to, że nieczłonkowie ręczyli, uznał za niesłuszne i w tym kierunku wydał już rozporządzenie władzom skarbowym.

W dyskusji nad rubryką „ministerstwo obrony krajowej“ zabrał głos p. Struszkiewicz dowodząc, że kwestja języka w razie krytycznej chwili dla żołnierza nie będzie piekącą, ponieważ każdy w pierwszym rzędzie poczuje się żołnierzem austriackim (oklaski). Następnie przemawiał mowca za reformą dostaw dla armii w takim kierunku, ażeby producenci bezpośrednio mogli dostawiać.

Dep. Tuerk twierdził, że mowy w parlamencie na nie się nie przydadzą, szczególnie zaś do ministra obrony krajowej, chyba do węgierskiego ministra. Jeżeli nasz minister obrony krajowej sądzi, że swojej wymowie zawdzięcza iż ustawa wojskowa przyjęta została, to się grubo myli, stało się w skutek serwilizmu tej Izby. Nado minister obrony krajowej nie posiada również sympatji w armii w skutek swojej szorstkości i małego zamiłowania do sprawiedliwości. Wyżywienie żołnierza jest skandaliczne; gdyby chodziło o konia, toby sobie wyrzuty czyniono. Gdyby wykreślono wydatki na konnych adjutantów bataljonowych, można by za to lepszy dać wikt żołnierzowi, oszczędzonoby bowiem blisko dwa miliony (wesolość). Następnie można by znieść wiele straży. Na co się to przydało, aby straż pilnowały tylu generałów? Po co one stoją przed kasami rządowymi, w których z pewnością nie ma więcej pieniędzy jak w kasach Rothschilda i Gutmanna (wesolość), których nie pilnują straż wojskowe. W końcu przemawia mowca za urzędzeniem wojskowego zakładu lekarskiego, za reformą umundurowania żandarmerji itd.

Minister obr. kr. hr. Welsersheimb, odpowiedział, że Izba nie wskutek serwilizmu, ale z patryjotyzmu uchwaliła ustawę — co się w drugiej połowie monarchii dzieje, nie go to nie obchodzi. Co się tyczy dostaw dla armii, ministerstwo ma jak najlepsze chęci, ale oświadczył się przekonany, jak wielkie zachodzą trudności, gdy drobni przemysłowcy, mali producenci oferują, i ci nie są w stanie wytrzymać konkurencji z konsoercjami (nie wielkiego przemysłu) ani w cenie, ani w jakości. Zarząd wojskowy szczerze pragnął coś w tym kierunku zrobić, co od niego zależało — a w każdym razie pragnie, aby mu w tem dopomógł.

Dep. Popowski omawiał sprawę wyżywienia żołnierza i decentralizacji dostaw dla wojska. W końcu domagał się, aby prezydium postawiło wybór ankiety dla sprawy liwerunków na porządek dzienny poniedziałkowego posiedzenia.

Po zamknięciu dyskusji przemawiał jako jeneralny mowca (contra) br. Pirquet, dowodząc konieczności reformy wojskowej ustawy karnej. Mowca przytaczał liczne przykłady, jak niestosunkowo wysokim karom podpadają żołnierze za drobne przestępstwa. Jeden np. żołnierz za to, że skostniały od zimna schował się do budki strażniczej i trzymał broń przy nodze, popadł w podejrzenie u przechodzącego kapitana, że usnął — został skazany na siedm miesięcy ciężkiego więzienia. Inny, za wypowiedzenie słów do kaprała, który go wpakował do aresztu: „czekaj, niechno ja wyjdę z aresztu“ skazany został na dwa lata ciężkiego więzienia. Trzeci za to, że uderzył kaprała w koszarach pochwą od bagnetu, że go ścigał z lóżka, skazany został na śmierć i tylko w nadzwyczajnej drodze łaski zmieniono mu karę na trzy lata ciężkiego więzienia. Cóż w tych wszystkich wypadkach było za przewinienia? Była lekomyślność, ospałość, chwilowe rozdrażnienie — ale nie było czynu niehonorowego, za który należało karać ciężkiem więzieniem.

Tendencją ustawodawcy było, ażeby karać ostro i przykładowo wszelkie wykroczenia, ale ustawa ta pochodzi z czasów gdy było „żołnier-

stwo“ które składało się przeważnie mniej więcej z holoły (*Lumpenvolk*). Dzisiaj armja jest ludowa. Ale ostre te ustawy wyrabiają prócz tego system protekcyjny. Jednemu kaprał przebacza większe przewinienia, drugiego karze ostro za najdrobniejsze. A czy wiecie panowie co to są „szpangi“, co to znaczy „uwiązać“ (anbinden)? Mowca wrzeka, że to za straszne są kary i jakie kłoda obszerniej, co to za straszne są kary i jakie nadużycia się dzieją. Żyjąc długo między młodzieżą wojskową, będąc sam przez dziesięć lat oficerem, mowca nie przytacza tych rzeczy dla krytyki, ale pragnie, ażeby istniejące zły usunąć. Ponieważ dr. Kronawetter nie mógł już przyjsić do głosu, wniósł więc w jego imieniu rezolucję, ażeby ust. woj. karn. obowiązującej na Węgrzech, ry orzeka, że w wypadkach gdy zachodzi wykroczenie przeciw cywilnym osobom, mieszana komisja z cywilnych i wojskowych o winie rozstrzyga (gala), i w Austrii wprowadzony został.

Co do sprawy dostaw dla armii mowca obszernie udowadnia, że nie jest ona tak ciężka, jak się wielu deputowanym wydaje. Przy tej sposobności atakuje ostro antysemitów, że ciągle napadają żydów w ten sposób, w jaki nie ośmielono by się mówić o żadnej narodowości, ani o cygach, ani o druciarzach, i ten rodzaj antysemityzmu nie jest obrazą żydów, ale nas samych, ciągle bowiem narzekania, że żydzi opanowali wszystko, że oni rządzą całym światem, jest niekoświadcstwem ubóstwa dla nas samych. Jednak źle nie jest. Przeciwnie, żydzi doświadczyli jeszcze dziś na każdym kroku upokorzeń i szkody z powodu swego wyznania.

Przechodząc do ustawy wojskowej, charakteryzuje zachowanie się opozycji w tej sprawie jako na modłę angielskiej „najwerniejszej opozycji królowej“ i w myśl takiej opozycji będzie głosował za rubryką „ministerstwo obrony krajowej“.

Przy rubryce „obrona krajowa“ wniósł Tausche rezolucję, ażeby bielizna i żywność, syłane wojskowym z ojczyzny, były daremnie przewożone. Rezolucja została dostatecznie poparta i komisji budżetowej przekazana.

Dep. Kreuzig przemawia za reformą karnego wojskowego. Często zdarzają się przypadki, że wskutek drobnych przewinień, oskarżeni siedzą ośm do 10 miesięcy w więzieniu. Pewien żołnierz, podejrzany o dezercję, siłą więzienia śledczego dostał parę dni zmysłów. Dopóki rząd reformy nie wprowadzi, mowca będzie zawsze głosował przeciw opozycji ministerstwa obrony krajowej.

Br. Hackelberg protestuje, ażeby opozycja nie była fałszywą, jak to by wypływało z przemówienia ministra, gdyż opozycja jest zasadniczą. Obecny rząd istnieje. Mowca żali się, że po przemówieniu ministra natychmiast zanikło opozycję i nie dozwolono nikomu z opozycji odpowiedzieć. Dr. Kronawetter woła: Ciągłe i ciągłe mykają dyskusję! Nie nie mów! Stulić! Głosować! (Wesolość).

Następnie dowodził br. Hackelberg, że jakaś niewidzialna partja feudalna, która pomoca mnichów i wojska chciałaby narodzić jego najświętsze prawa. (Brawa z lewicy). W końcu apeluje mowca do wszystkich stron, ażeby broniły wolnościowe prawa zasadnicze ustawy.

Po przemówieniach jeszcze kilku mowców kierunku różnych sprostowań — rubryka „obrona krajowa“ została przyjęta.

Wnieiona przez ministra skarbu d. 16. marca ustawa, zabraniająca rozprzedaży losów zagranicznych postanawia, że emisja losów takich, i tylko takich, może być uskuteczniiona, jeżeli w celach państwowych może być użyta. Losy nie posiadające tego warunku nie mogą być pewnego obrotu w Austrii. Wszelkie układy dotyczące takich losów, są nieważne. Zakaz nie tyczy się losów, wydanych przez państwa obce i pod gwarancją tychże państw. Węgry, marca br., jeżeli będą zaopatrzone w losy, niższym jak 25 ct. według skali III. Węgry losy podlegają także ostepowaniu, ale bez platy. Posiadacze i kolporterzy losów zagranicznych podpadają konfiskacie tychże losów do 500 zł. Przedawnienie wykroczeń przeciw ustawie następuje w 5 latach. Ważność rozpoczyna się z dniem jej ogłoszenia.

Druga ustawa wnieiona na tem posiedzeniu przez ministra Dunajewskiego tyczy się karzeń i notowań losów zabronionych.

Program stronnictwa radykalnego, z którego najlepiej widać dążenia jego dla dobra ogółu i którego się radykali trzymali zawsze, czy byli w

opozycji, czy na krzesłach ministerjalnych, brzmi następująco: *)

(*Ustawodawstwo*). 1) Skupczyne tworzą tylko posłowie przez naród wybrani (obecnie czwartą część posłów mianuje król); wybór jest bezpośrednim a prawo wybierania mają wszyscy pełnoletni obywatele serbscy. (Dotychczas istniały prawybory, a cenzus wyborczy wynosił 30 franków podatków bezpośrednich).

2) Ustawodawca (zwyczajna) skupczyna schodzi się w oznaczony dzień roku, a rozchodzi się, gdy skończy pracę swoją, lub gdy władca uzna za stosowne zrobić użytek z prawa swego.

3) Ustawodawca skupczyna ma pełną moc ustawodawczą (wyłączne prawo inicjatywy prawodawczej ma obecnie tylko rząd tj. król).

4) Wielka skupczyna schodzi się periodycznie i oprócz innych spraw ma się zajmować regularnie rewizją konstytucji.

5) Senat państwowy ma być zniesiony; nie należy go zastępować żadną inną izbą.

(*Administracja*) powinna być jak najprostsza i jak najtańsza. Dlatego należy znieść istniejące starostwa okręgowe i zarzucić dotychczasowy rozdział na okręgi, a zamiast tego rozdzielić kraj administracyjnie tylko na gminy i powiaty i urządzić je na zasadzie gminnego samorządu. Powiaty należy zrobić dostatecznie wielkimi, ażeby finansowo były silnymi dla wypełniania ekonomicznych, kulturalnych i higieniczno-policyjnych zadań.

(*Sądownictwo*). W zasadzie trzeba przyjąć wyborcze sądy dla spraw cywilnych, a sądy przysięgłych (porota) dla spraw kryminalnych, z tym dodatkiem, że w praktyce dozwolona jest i kombinacja zasady sądów wyborczych i przysięgłych ze zasadą sądów stałych państwowych.

(*Finansowość*). 1) Dotychczasowy system podatkowy należy odrzucić i urzeczywistnić bezpośredni progresywny system opodatkowania odpowiedni do zamożności i dochodów obywatela.

2) Dotychczasową organizację finansową godzi się zastąpić nową, na czele której ma stać centralny bank narodowy z odpowiednią liczbą banków powiatowych. Banki te manipulują wszystkimi dochodami i wydatkami państwowymi i wypełniają wogóle i inne depozytowe i obrotowe pieniężne sprawy obywatelskie, a specjalnie starają się, aby za pomocą regularnie zorganizowanego kredytu polepszyć rolnictwo, podźwignąć rzemiosło i przemysł domowy.

(*Oświata*). Starać się, aby urzeczywistnić zasadę powszechnie obowiązującego wychowania. Szkoły powinny być tak urządzone, aby krzewić w młodzieży cnoty obywatelskie i przygotować ją na obrotowych, pożytecznych i samodzielnych pracownikach. Biednych uczniów utrzymuje społeczeństwo.

(*Wojsko*). Stałe wojsko uważać tylko jako szkołę dla wojska narodowego i dlatego należy utrzymywać tylko tyle stojącego wojska ile potrzebnym jest dla prawidłowego wyćwiczenia i zorganizowania wojska narodowego. Wykształcenie wojskowe należy zaprowadzić w średnich i wyższych zakładach naukowych.

(*Zewnętrzna polityka*) powinna być tak prowadzoną, aby polityczne i ekonomiczne interesy Serbji były ubezpieczone i obronione; należy pielęgnować zgodę ze wszystkimi bratnimi sąsiednimi narodami i gorąco pracować dla idei konfederacji narodów bałkańskich, a specjalnie starają się o to, aby jak najprędzej przyjść do porozumienia z Czarnogorą i Bułgarią; należy zorganizować kulturalne poparcie zostających w niewoli krajów serbskich, jakoteż i wzbudzenie świadomości o narodowej jedności serbskiej w prowincjach, które wystawione są na wpływ obcych żywiołów; należy serbskim produktom odnowić stare i otworzyć nowe drogi i nowe targi światowe. Z Bułgarią, jako z ziemią geograficznie najbliższą, a co do narodowości bardzo spokrewnioną, utrzymywać braterskie stosunki w działalności politycznej i rozwoju kulturalnym; starać się dalej o ile możebnem jest, aby urządzenia wewnętrzne i ustawy obydwóch państw były do siebie zbliżonemi *).

Roku 1881, listopada 20, zatwierdził minister Garaszanin ustawę radykalnej partji. Członkiem stronnictwa może być każdy (nie wyjmując

kobiet), kto chce pracować dla urzeczywistnienia programu. Sprawami partji zajmują się prowincjonalne komitety, które zostały utworzone we wszystkich miastach i większych wsiach Serbji; na czele wszystkich komitetów stoi komitet centralny w Belgradzie; oprócz zebrań miejscowych musi być co roku jedno walne zgromadzenie, na które wysyła każdy komitet delegata swego.

Po upływie kilku miesięcy mieli już radykali swoje komitety po wszystkich miastach i w wielkiej liczbie wsi serbskich wszyscy zamożniejsi ludzie zapisali się do szeregów radykalistów weszło do partji dużo posłów, większość nauczycieli szkół narodowych, nauczyciele gimnazjalni, inasa popów i kilku profesorów uniwersytetu belgradzkiego; wieśniaków liczono na tysiące.

KRONIKA.

Z lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej otrzymaliśmy pismo, które zwraca uwagę interesentów na okoliczność, że przeważna część nadchodzących do Lwowa korespondencji nie zawiera obok imienia i nazwiska adresatów żadnych bliższych wskazówek ułatwiających urzędowi pocztowemu sortowanie przesyłek i odszukanie stron, dla których te przesyłki są przeznaczone. Częstokroć uwidoczniła się na adresie zamiast imienia strony tylko początkowa litera tegoż imienia, co tem bardziej działa niekorzystnie na spieszne rozdzielanie i doręczenie materiału. Drobne mniej znane zwłaszcza firmy kupieckie i przemysłowe starają się w tej mierze iść w ślady wielkich przedsiębiorstw przeocząc okoliczność, iż podobnem postępowaniem tamują tok spraw urzędowych zakładu pocztowego, ogółowi szkoda i same siebie narażają w danym razie na dotkliwe straty.

Izba handlowa i przemysłowa jest zatem spowodowana wezwać kupców i przemysłowców, by w własnym dobrze zrozumianym interesie postarali się o dokładne adresowanie (ulica, liczba domu) nadchodzących dla nich listów i innych przesyłek, w razie bowiem dalszych niedokładności w tym względzie byłby urząd pocztowy zmuszony odkładać do następnej ekspedycji listonoszów wszystkie niedokładnie adresowane korespondencje.

Świeży śnieg, dawno go bowiem nie było, spadł więcej aniżeli obficie i powiększył kupy śniegu, leżące na ulicach. Skutkiem silnej tej śnieżycy spóźniły się też wczoraj pociągi krakowski, czerniowiecki i inne.

Dyrekcja kolei Lwowsko-Czerniowieckiej donosi, że ruch kolejowy na przestrzeni bukowskijskiej Karapczu-Czudni i kołomyjskiej bocznej został ponownie otwartym; zaś na przestrzeni Rawa Bełżec z powodu zamieci wstrzymany. Na przestrzeni Lwów-Rawa ruch odbywa się regularny z wyjątkiem pociągów targowych.

Składki. Na sztandar narodowy polskiego słowa rzyśnienia w Budapeszcie złożył obywatel Lisiewicz 2 złr., razem z ofiarowanymi przezeń poprzednio 10 złr.

Pan Er. J. Jerzmanowski z Nowego Jorku nadesłał do Poznania 300 marek i to po 100 marek na czczone ludowe, na żywienie dzieci szkolnych i na rzecz Towarzystwa pomocy naukowej dla dziewcząt polskich.

P. Roman Żelazowski po występach gościnnych w teatrze warszawskim powrócił onegdaj do Lwowa.

Dr. Juljan Ochowicz przybył do Warszawy.

† Franciszka Matysiewicz, wdowa po mieszczańskim tutejszym, zmarła we Lwowie d. 17. bm. w 70. r. życia. Mąż jej odbywszy całą kampanię r. 1830 jako żołnierz 4. pułku ułanów i osiadłszy później we Lwowie, trudnił się rzemiosłem szewskim, a gdy w r. 1863 ojczyzna zapotrzebowala pomocy wszystkich obywateli, zabrał dwóch synów, pospieszył na wojnę i zginął wraz z nimi w bitwie pod Radziwiłowem d. 1. lipca 1863. Wdowie biednej, pozostawionej bez środków utrzymania i dotkniętej tak okropnym ciosem, pozostała troska wychowania reszty dzieci. Spełniła to posłannictwo z wysiłkiem, gdyż wczesne rozwiązanie Opieki narodowej pozbawiło ją zasłużonego wsparcia i tylko pomoc bliższych znajomych ocierała od czasu do czasu łzy staruszki. Po długiej słabości dokonała żywota. Pogrzeb odbędzie się dzisiaj we wtorek o godz. 4. popołudniu z pod l. 16 ul. Łyczakowska.

Zmarli. Z Kowalskich Marja Ostrowska zmarła d. 15. bm. w Przemyśle. — W Atenach zmarł Aleksander Szewernicki; pochodził on z Warszawy i utrzymywał w stolicy Grecji handel z Rosją. Szewernicki w warszawskich kołach przemysłowych znany był, jako człowiek nader zdolny. Zostawił żonę, warszawiankę i dzieci.

Dla wysłużonych podoficerów. Magistrat ogłasza, że wakuje posada kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. sądzie powiatowym w Żmigrodzie ewentualnie inna jaka posada kancelisty w obrębie wyszłego sądu krajowego w Krakowie z terminem podania do 4. kwietnia br.; kilka posad asystentów pocztowych przy c. k. dyrekcji poczt i telegrafów w Galicji z terminem podania do 2. kwietnia br.

Oprócz tego wiele innych posad służbowych i manipulacyjnych zastrzeżonych wysłużonym c. k. podoficerom po za granicami kraju, jako to w Austrii, Czechach, na Morawie itd., o których bliższa wiadomość co do warunków kwalifikacji i dotacji powziąć można w biurze IV. departamentu magistratu.

Towarzystwo prawnicze w Stanisławowie było walne zgromadzenie. Od roku 1885 nie odbyło się posiedzenia Towarzystwa z tego powodu, że wszelkie starania wydziału, aby zainteresować ogół członków, rozbiły się o obojętność tychże.

Po przemówieniach radcy Łuckiego, który wyraził zapatrywanie, że tylko gorliwe współdziałanie ze strony członków może złemu zaradzić, tudzież adwokata Sędziowskiego, który wniósł, aby udać się do prezydenta tutejszego sądu z prośbą o odstąpienie jednej sali na bibliotekę i zebrania Towarzystwa, do której to prezydent już się przychylił, przyjęło walne zgromadzenie sprawozdanie wydziału do wiadomości, wyrażając zarazem sekretarzowi Towarzystwa p. Bertoniemu podziękowanie. Prezesem wybrany został radca Karp Kopacz, a do wydziału weszli pp. zastępca prokuratora Lachawiec, adwokaci Zins i Mandyczewski, notariusz dr. Zathay, adjunkt sądu Szymonowicz i auskultant Berton; zaś jako zastępcy wydziałowych radca kandydat adwokacki dr. Sager i auskultant Brodowski.

Letnia rezydencja dla biskupa stanisławskiego. Podczas wizytacji kanonicznej ks. biskupa w Zaleszczykach domu, któryby mógł służyć biurowi skupom stanisławowskim jako rezydencja, zlamtad tem łatwiej wpływać mogli na Bukowinę. Uściczku zawiązał się w tym celu komitet pod przewodnictwem dziekana ks. Kawańskiego, do którego prócz kilku księży i włościan należało: Seweryn br. Brunicki, Efraim Geringer, radca Mich. Klusik, rady pow. W. Siemiginowski, kanonik Faciewicz, pocztmistrz L. Schiller de Schildenfeld. Na podstawie realności w Zaleszczykach złożyli: Za radą pow. 1500 zł., br. Brunicki 500, miasto Zaleszczyki 1500, resztę miano zebrać ze składek. Wznieście to zezwoliło na zbieranie składek, których dotychczas wpłynęło brutto 1204 zł. 94 ct., zaś po strąceniu kosztów administracji pozostało 1178 zł. Złote zostały w stanisławowskiej kasie oszczędności.

Konkurs. „Lutnia“ warszawska ogłasza konkurs na ułożenie melodyj ludowych litewskich na chór męski z akompaniamentem lub bez niego. Żądanym jest kład najmniej dwóch melodyj, z dodaniem tłumaczenia rytmicznem tekstu na język polski.

Melodyje pieśni litewskich oprócz wielu innych zbiorów, zawierają: 1) Zbiór wiadomości do logji krajowej, wydawnictwo a. niem., tom III str. 167—250; są tu 62 melodyje z tekstem nym i przekładem polskim; 2) Bartsch's litauischer Volkslieder, Heidelberg (1886) u jest tu 164 melodyj z tekstem całkowitym w polskiej niemieckim. Nagród za najlepsze prace przysię dwie, w stosunku 15 i 9 rs. w zlocie. Prace przysię należy do 15. maja rb. na wszystkich konkursowych warunkach, pod adresem: „Lutnia“, Warszawa, resursa obywatelska.

Długi Milana, o których donieśliśmy onegdaj w ogólnej cyfrze prócz pretensji Natalji, mają się składać według pism wiedeńskich z następujących: W banku wiedeńskim 260.000 fr., jednemu dyktatorowi prywatnie 80.000 fr., bankowi w Budapeszcie 300.000 fr., dwóm kantorom w Budapeszcie 160.000 fr., kupcom we Wiedniu 80.000 fr., w Budapeszcie 40.000. Nadto w różnych zakładach zastawniczych w Budapeszcie 4000 złr., 2000 złr., 1800 złr., 1100 złr., 800 złr. itd.

Wobec myszy. Donoszą z Londynu o arcyśmiernej bajeczce. Wypadek miał wydarzyć się w tych dniach w Southport w pewnym prywatnym domu grono dam, zajmujących się polityką, odbywało Właśnie jedna z pań, obecnych na zebraniu, słowami ją przedstawiać korzyści, jakie w tym musiał dla społeczeństwa z chwilą dopuszczenia ty do wszelakich praw politycznych, gdy nagle, ciekawym z bocznymi stolikami pokazała się mysz, rozglądając się po towarzystwie. W okamgnieniu, widok straszego stworzenia, cisza zaległa ta, kiem siał, panie sukniami osłaniali nogi,

*) Podajemy tutaj dosłownie tylko ważniejsze punkta.

*) Program ten z małemi zmianami przyjęła i liberalna partja bułgarska.

Podczas wczorajszego pogrzebu ministra m
rynarki Jaure tłum urządził wielką owację ma
szalkowi Macmahonowi.

Listy z kraju.

Nowy Sącz 14. marca. („Sokol"). Ubiegłej nocy odbyło się doroczne walne zgromadzenie tutejszego „Sokola" we własnym lokalu. Prezes Towarzystwa notariusz Lipiński, skonstatowawszy statutem określony komplet zgromadzonych członków, zagaił posiedzenie, a przedewszystkiem uczcił pamięć zgasłego przedwcześnie druha Zacharjasiewicza, a zgromadzenie dało wyraz żalu swego przez powstanie. Następnie złożył sprawozdanie z czynności wydziału, z którego się dowiadujemy, że Towarzystwo liczy ogółem obecnie 136 członków, między którymi zamiejscowych jest 11, założyciel 1, wspierający 1; ruch członków wykazał przybytek 56, ubytek 31, a więc przyrost 25.

Wedle sprawozdania tego odbył wydział w czasie od 25. marca z. r. piętnaście posiedzeń, a z czynności wydziału i zajęć Towarzystwa wyjmujemy co następuje: W miesiącu czerwcu z. r. urządził wydział wystawę artystyczną i archeologiczną, która przez miesiąc zajmowała lokal i obejmowała przeszło 1000 przedmiotów. Na otwarcie wystawy zaproszono wszystkich reprezentantów władz, z których atoli zaledwo czterech przybyło, a inni, między nimi i ten, któremu dobro miasta najwięcej na sercu leżeć powinno, tj. burmistrz, świecili swą nieobecnością. Pomimo jednak oziębłości ogólnej i pomimo, że tylko 600 osób wystawę zwidziło, wyniósł czysty dochód ze wstępów około 120 gld.; prasa perjodyczna oceniła wystawę tę bardzo zyskliwie.

W roku ubiegłym urządzono w „Sokole" kurs gimnastyki dla pań, który trwał przez trzy miesiące ku powszechnemu zadowoleniu matek i opiekunów, albowiem już w tak krótkim czasie widoczny był u uczennic postęp: nabrały one siły, zręczności i śmiałości.

Urządzono też wycieczkę towarzyską do Żegiestowa, którą zaszczycili druhowie krakowscy; bawiono się na niej wprawdzie doskonale, lecz rezultat materialny wykazał w skutek zbytnej hojności komitetu urządzającego stratę.

Wydział ułożył regulamin czynności Towarzystwa, a w skutek tego założył oddział muzyczny, do którego obecnie należy około 40 uczestników obojej płci. Oddział ten dał jeden wieczorek muzyczny, a chór „Sokola" odśpiewał kilka mszy w kościołach i uczestniczył na wieczorku Mickiewiczowskim. Dla oddziału tego postanowił wydział zakupić fisharmonikę z pożyczki od członków na akcje, która zwróconą być ma z dochodu z wieczorków muzycznych.

Ćwiczenia gimnastyczne odbywały się regularnie trzy razy tygodniowo, a od listopada przyjęto stałego nauczyciela z płacą 100 gld. rocznie; wspierają go przodownicy, atoli udział ćwiczących zszedł w czasie karnawału do zera, podczas gdy przedtem bywało ich po szesnastu.

Wydział postarał się o welocyped, na którym kilku członków jeździć się wyuczyło, podnajmował salę i wytężał siły dla pomnożenia funduszu żelaznego, który jednak doszedł dopiero do kwoty 280 gld.

Wydział urządził nabożeństwo w rocznicę powstania listopadowego, obchód rocznicy powstania styczniowego, tudzież tradycyjne święcone jajo i opłatek.

W karnawale mieliśmy trzy wieczorki tańcujące, na których bawiono się z niezwykłą swobodą i ochotą.

Najważniejszą sprawą, jaką się wydział zajmował, była sprawa budowy sali. W skutek uchwały wydziału wniósł prezes do rady miejskiej prośbę o oddanie na własność kawałka próżnego placu, pozostałego po zniesionej targowicy, a przylegającego do ogrodu miejskiego. Radni miasta okazwali w ogóle sympatię dla zadania tego, a burmistrz, którym jest dr. Slavik, oświadczył, że sam chętnie się na to zgodzi, jeśli wniosek znajdzie większość w radzie; tymczasem w dniu, kiedy wniosek dotyczący miał być postawiony, pan burmistrz porozumiał się na ucho z izraelitami i Niemcami w nadziei zasiadającymi i zjednał ich milczkiem przeciw wnioskowi, którego w skutek tego na razie nie postawiono. Jak nazwać takie postępowanie burmistrza w polskim mieście, proszę się domyśleć.

Ze sprawozdań kasjera i gospodarza dowiadujemy się, że z końcem roku ubiegłego dochody wyniosły ogółem w roku 1888 łączną sumą 1464 gld. 95 ent., wydatki 1339 gld. 47 ent., pozostałość kasowa 125 gld. 48 ent., fundusz żelazny na budowę sali 281 gld. 39 ent., zaległości czynne 95 gld. 10 ent., wartość inwentarza zaś 737 gld. 97 ent.

Po udzieleniu wydziałowi absolutorjum i ułożeniu budżetu na rok 1889 uchwalilo zgromadzenie polecić wydziałowi, aby dalej działał w kierunku wybudowania własnego lokalu, upoważniając go do wyjednania u instytucji, władz i osób prywatnych sybwenccji i składek w pieniądzu i w naturze, do zaciągnięcia bezprocentowej pożyczki u członków i osób dobrej woli w

możliwej wysokości, tudzież do zaciągnięcia pożyczki hipotecznej w ilości potrzebnej.

Następnie przystąpiono do wyborów i wybrano: Jednogłośnie przez aklamację na prezesa dotychczasowego prezesa Łucjana Lipińskiego, kartkami zaś na zastępcę prezesa Emila Bolwińskiego; na wydziałowych: Józefa Dzieciółowskiego, Franciszka Gołębia, Henryka Grabowskiego, dr. Franciszka Kosterkiewicza, Ludwika Mikułę, Wiktora Oleksego, dr. Jana Sterkowicza, Jana Strojnowskiego, Dymitra Tańczuka, Józefa Wyrobka; na zastępców: Józefa Jakubowskiego, Teofila Kurnikowskiego, Augusta Wegemanna, Jana Zacharjasiewicza; na rewidentów: Rudolfa Kozakiewicza, Wiktora Wyszynskiego.

NADESŁANE.

Gestreifte und karrirte Seidenstoffe von 80 kr. bis fl. 6.35 p. Met. — (ca. 650 versch. Dess.) — vers. roben und stückweise porto- und zollfrei das Fabrik-Depot G. Henneberg (K. u. K. Hofliefer.), Zürich. Muster umgehend. Briefe kosten 10 kr. porto.

Notariusz dr. Wurst w Kossowie, poszukuje rutynowanego koncypienta, kandydata notarialnego, z egzaminem notarialnym, adwokackim lub sądowym, uzdolnionego do substytucji.

Z dniem 15. marca wystąpiłem z apteki p. Piotra Mikolascha i przyjmuję wszelkie zastępstwa panów kolegów tak w miejscu, jak i na prowincji za poprzedniem ustnem lub pisemnem porozumieniem.

Karol Wataszkiewicz,
magister farmacji, plac Smolki, l. 5.

Med. univ.

Dr. Adolf Durst

lekarz chorób wewnętrznych i nerwowych, b. najstarszy sekundariusz krajowego szpitala powszechnego we Lwowie.

Ordynuje: **bezpłatnie** codziennie od 8 — 10 z rana.
Ordynacja zwyczajna od 3—5.
Ulica Kazimierzowska l. 31.

ADWOKAT

Dr. Wilhelm Rosenheck

w Dobromilu przeniósł kancelarię do Śniatyna.

Wszelch nauk lekarskich

Dr. St. L. Kossak

lekarz chorób wenerycznych i skórnych
ordynuje ulica Wałowa nr. 29. od godziny 3—5,
chorym ubogim w lecznicy powszechnej bezpłatnie
przy ulicy Sykstuskiej nr. 31. od 12—1.

Kapsułki Guyota, 19, rue Jacob, w Paryżu, przeciw chronicznym zapaleniom oskrzeli, astmom, nie żytom uporeczywym i zastarzałym. Kapsułki te są białe i na każdej z nich wyciśnięte jest nazwisko Guyota. We wszystkich aptekach.

Lwów, z izby handlowej

18. marca 1889.

Wzrost za setkę bez kuponu bieżącego.	Łącz.	Żądają
Karj. galicyjska, Karola Ludwika po 200 złr. m. k.	203 25	206 50
Kolej lwowsko-czerniowiecko-jaska po 200 zł. wa.	228 50	231 50
Banku h. potocznej galicyjskiej po 200 zł. wa.	229 —	233 —
Banku kredytowego galicyjskiego po 200 zł. wa.	—	216 —
Listy zastawne za 100 zł.		
Banku hyp. gal. 5 proc. w. a.	103 10	101 10
Banku hyp. gal. 5 proc. w. a. w. los. 51 l.	103 15	104 15
Banku krajowego 4 i pół proc. w. a. los. 51 l.	97 —	98 —
Towarzystwo kredyt. gal. 5 proc. w. a.	100 80	101 80
Towarzystwo kredyt. gal. 4 proc. w. a.	96 —	97 —
Tow. kred. gal. 5 proc. w. a. okresowe 371.	100 80	101 80
Tow. kred. gal. 4 proc. w. a. los. 41 i pół.	93 25	94 50
Tow. kred. gal. 4 i pół proc. okresowe 52 l.	97 90	98 90
Tow. kred. galic. 4 proc. w. a. 56 l.	92 25	93 50
Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. Zakł. kr. włość. 3 proc. w. a. w. likwid.	57 50	—
Gal. „ „ 2 i pół proc. „ „	48 —	—
Oblięgi za 100 zł.		
Indemizacyjne galicyjskie 5 proc. m. k.	104 20	105 20
Komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I. em.	104 —	101 —
Pożyczka krajowa z r. 1873 6 proc. w. a.	104 —	104 —
„ 1883 4 i pół proc. w. a.	95 10	96 —
Losy.		
Miasta Krakowa	22 —	24 —
„ Stanisławowa	33 —	35 —
Monety.		
Dukat holenderski	5 64	5 74
Dukat cesarski	5 66	5 76
Napoleon	9 60	9 70
Polimperial	9 86	9 96
Rubel rosyjski srebrny	1 36	1 48
Rubel rosyjski papierowy	1 27 75	1 29 75
100 marek niemieckich	59 30	60 30

Dom bankowy i kantor wymiany SOKAL i LILIE

we Lwowie

przyjmuje wszelkie zlecenia dla giełdy wiedeńskiej za doliczeniem miernej prowizji.

Zlecenia z prowincji skutecznie bezzwłocznie.

Pociągi kolejowe

(według zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa

Z Krakowa: o godz. 4:03 popoł. kurjerski; o godz. 8:00 popoł. osobowy; 8:50 rano osobowy; 7:15 wieczór osobowy.
Z Czerniowiec: o 8:00 wieczór pociąg pociąg, 11:06 wieczór i 6:11 rano mieszany.

Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2:20 popoł. kurjer; 3:15 rano i 7:00 wieczór mieszany. (Z Podzamcz) 2:08 pop. kurjer; 2:38 rano i 6:22 w. mieszany.

Z Bełzca (Tomaszowa): 5:53 popoł. mieszany codziennie; — 1:10 rano tylko we wtorek i piątek.

G. 8:26 rano z Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagórza, Chyrowa i ze Stryja — 3:40 po południu z Zwardonia, Nowego Zagórza, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i ze Stanisławowa — 1:35 nocy z Krosna, Zagórza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, z Ławocznego i Budapesztu. — 8. wieczorem koleją czerniowiecką z Husiatyna.

Ochodzą z Lwowa

Do Krakowa 2:20 popoł. kurjerski; o godz. 4:20 rano i 8:30 wieczór osobowy; o 7:20 rano osobowy.

Do Czerniowiec: 9:20 rano pociąg pociąg; 10:06 wieczór mieszany.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4:11 popołudniu kurjerski; 10:35 wieczór i 6:55 rano mieszany. (Z Podzamcz) 4:22 popołudniu kurjer; 11:55 wieczór i 10:23 rano mieszany.

Do Bełzca (Tomaszowa): 7:49 rano mieszany; — 5:01 popołudniu tylko we wtorek; — 2:44 popołudniu tylko w piątek według potrzeby.

G. 5:20 z rana do Stryja, Chyrowa, Zagórza, do Ławocznego i Budapesztu. — 10:35 przed południem do Stryja, Husiatyna, Chyrowa, Nowego Zagórza, Zwardonia — 8:10 wieczór do Stryja, Chyrowa, Nowego Zagórza, Krakowa i do Zwardonia, — 10:08 Husiatyna koleją czerniowiecką.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9tej do 6tej; wstęp w poniedziałek 50 cent., w inne dni 30 cent., w niedzielę i święta wstęp wolny.
NIEUSTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, ulica Trzeciego Maja l. 13. w dni powszednie 30 cent., w niedzielę i święta 15 cent.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Trałnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH, od godziny 10tej do 1szej przed południem, 3ciej do 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, 18. marca 1889.

	minijaz	o dniu poprzednim
Akcja węgierskie banku kredytowego	309 50	310 —
„ Bank austro-węgierskiego	128 25	129 25
„ Uniebanku	25 25	26 25
„ kolei Karola Ludwika	203 75	204 25
„ kolei północnej	99 75	100 25
„ kolei południowej (Lombardy)	239 —	240 25
„ kolei państwowej	229 75	230 25
„ kolei lwowsko-czerniowieckiej	178 —	179 25
„ kolei węgiersko-południowo-wschodniej	153 —	154 25
Losy komunalne wiedeńskie	113 50	114 25
Akcje Towarzystwa tureckiego zarządu tytoniu	104 50	105 25
Galicyjskie obligacje indemizacyjne	—	223 —
Losy regulacji Ciny	223 —	224 25
Akcje Banku dla krajów koronnych	101 25	102 25
Renta węgierska złota 4 proc.	108 75	109 25
Akcje Bankvereinu	129 —	130 25
Rosyjski rubel papierowy	303 75	304 50
Losy premijowane węgierskie	—	—
Akcje kredytowe	—	—
Akcje kolei Karola Ludwika	—	—
Akcje kolei południowej	—	—
Napoleon	—	—
Berlin, dnia — 1889.		
(godz. 5. min. 35 pop.)		
Rosyjski rubel papierowy	—	—
Akcje austriackie kredytowe	—	—
Akcje kolei Karola Ludwika	—	—
Austriackie banknoty	—	—
Akcje kolei południowej (Lombardy)	—	—
Rosyjska pożyczka wachodnia	—	—

Pewny dochód!

Każdy pilny człowiek może dziennie bez kapitału 5 do 10 zł. zarobić w sposób uczciwy i bez ryzyka przez objęcie a korzystnego odpowiednego dla każdego. Agentem się w miejscowościach i miejscowościach miesięczną płacą należy wysłać do: **Kanceli La Confidentia** w Budapeszcie.

Jedyna fabryka bilardów we Lwowie ul. Grodzickich 1. 3.

Braci Andraszek

Gotowe bilardy są na sprzedaż. kule, kije i wszelkie przybory. Bilard obracany z naszej pracowni jest ustawiony w restauracji p. Landsbergera, można oglądać ulica Pańska.

Z poważaniem
Bracia Andraszek.

ZIOŁKA PIERSIOWE

D^{ra} Seeburgera

nieawodnie skutujący środek przeciw uporczywym katarom płuc i krtań, kaszłom, zawałeniom gardła i płuc, chrypce i innym chorobom piersiowym.

Cena pakietu 20 centów.

Dla ochrony od naśladownictw jest każda paczka ziółek podpisana moim zaopatrzoną.

D^{ra} Seeburger

Główny skład w aptece pod złotym słoniem Henryka Blumenfelda we Lwowie

Sadzonki i nasiona leśne

przesyła za zaliczką na wszystkie stacje kolei i poczty **Leśnictwo Zasów pod Czarną. Nasiona:** sosny złr. 1.30; świerka 60 ct.; modrzewia 60 ct. za 1 funt. **Sadzonki:** sosny rocznej 50 ct.; 2-letniej 1 złr.; świerka 2 letni 1 złr., 3-letni 1.50 złr.; modrzew 2-letni 2 złr.; akacja roczna 1.50 złr.; olszyna, brzezina, akacja 2-let. i 3-let. 3 złr. Wszystko za 1.000 sztuk.

Najprzedniejsze perfumy

flakonik po 40, 75 ct., 1 zł., 1.50 i 2

Wody kolońskie

po 15, 20, 40, 50, 80 ct., 1 zł. i 1.50.

Nabyć można w sklepach

IHNA TOWICZA
we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach.

K. F. POPOWICZ

w Tarnopolu poleca



po zł. 2.10, 2.50, 3 i 4.30, czerwone po 2.50 i 3 złr. franco beczuka i porto. Proszę o łaskawe zamówienia.

Nasienie buraków pastewnych Oberndorfskich

w dobrym gatunku po cenie 40 ct. za 1 kilo, złr. 19 za 50 kilo, złr. 36 za 100 kilo, jest do nabycia w Zarządzie dóbr Tłumacza.

Do sprzedania

realność i cegielnia z 12 morgami gruntu i dobrymi budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi obok Dobromila.

Bliższe wyjaśnienia udziela **W. Krzeptowski w Dobromilu.**

SAJANIEJ CHIFONY, SHIRTINGI, sprzedaż handlowa JANA RIEDLA we Lwowie. Probił na ładnie poszlam.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny

BANK HIPOTECZNY

sprzedaje po kursie dziennym

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane listy hipoteczne

Zlecenia z prowincji wykonuje się bez prowizji, odwrotną pocztą. 5111

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu.

200.000 zł.

do wygrania już 1. Kwietnia b. r.

PROMESA

na Los miasta Wiednia

tylko za 3 złr. i 50 ct.

W KANTORZE WYMIANY

KITZ i STOFF

Lwów, plac Hallski 1. 1.

Zlecenia z prowincji wykonujemy bezzwłocznie i na żądanie za zaliczką.

Na post: marynaty z łososiem, węgorza, szczupaka, minogów, śledzi, tunczyna, raków, oraz ser: ementalski, cieszyński, romadour, limburski, roqufort, strachino, bryndzę lipawską, ser z kminkiem poleca handel Wojciechowski, Chorażczyzna 1. 6. 867

Portminalury pastelowe
Stefana Grzywińskiego pl. Benedyktyn 1. 2. 590

Kasy ogniotrwałe!

Simona Degen 17. Jagiellońska. 688

Subjekt handlowy z zawodu korespondent poszukuje posady, obznajomiony z rachunkowością handlową. Łaskawe zgłoszenia Jan Skalski we Lwowie ulica Chodorowskiego liczbą 3. 877

Resztki sukna na spodnie, garnitury, narzutki wiosenne, ubiorki dziecięce i wszelka garderoba tania sprzedaje zakład Jaszczyszyna w teatrze. 847

Ucznia poszukuje cukiernia Wierzbickiego we Lwowie. 924

Administrację kamienicy, fabryki lub handlu objąć pragnie jako uboczne zajęcie ukończony prawnik z odpowiednią poręką za miernym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia uprasza adresować: K. B. poste restante Lwów. 948

Poszukuje się do kupna kamienicy we Lwowie, która by się dobrze rentowała, oprócz ciężkiego długu bankowego. może być zaliczone gotówka do 20.000 zł. Zgłoszenia pod M. G. poste restante Medyka. 951

Placzkarnia zdrowia przy ulicy Kopernika 1. 16. poleca doskonałe obiady i kolacje w salonie lub nie. Taniże dostać można od 7-ej godziny rano wyborną kawę. — Zarząd. 957

Piękny garnitur, biurko, szafy, łóżka na sprzedaż. Plac Strzelecki 3. drzwi 35. 956

Ogrodnik artystyczny, kawaler, uzdolniony we wszystkich gałęziach swego zawodu poszukuje posady od 1. kwietnia, może się okazać najlepší zemi świadectwami. Adres Kurjera Lwowskiego pod J. R. 961

Taniej niż wszędzie poleca dla warsztatów stolarskich i pp. introligatorów najlepszy klej stolarski przy odbiorze najmniej 25 kilo po 32, przy odbiorze 100 kilo po 31 1/2 ct. za kilo Alojzy Hübner Lwów ulica Karola Ludwika 1. 13. Telefonu 1. 231. 235

Stare metale a mianowicie: Żelazo koi z przynależnościami, weranda i stłane, miedź i mosiądz kupuje fabryka maszyn „Kazimierza Lipińskiego” w Sanoku. 943

Czasopisma humorystycznego

Smigus Nr. 6

opuscił prasy drukarskie i jest do nabycia w administracji „Dziennik” (plac Marjacki 1. 6.) w „Biurze dzienników” i we wszystkich księgarniach i trafikach. Prenumerata kwartalna we Lwowie złr. 1.20, na prowincji 1 złr. Pojedynczy numer 20 ct.

Biuro wywiadowe i kantor sług Józefa Mittiga we Lwowie Sykstuska 2. pośredniczy w sprzedaży dóbr ziemskich, lasów, kamienie i dzieł sztuki oraz poleca tylko dobrze rekomendowanych ofiarantów, nauczycieli, bony, wszelkiego rodzaju służbę dworską i rzemieślników. 963

Poszukuję nauczyciela języka rumuńskiego. Zgłoszenia ulica Akademicka 1. 12. I piętro, Waniczek. 964

Poszukuję służby strzelca lub podległego celownika w sile wieku, który dotychczas o znakomitego właściciela dóbr przez lat siedemnaście obie powyższe funkcje z wyszczególnieniem sprawował i tylko dla zmiany stosunków majątkowych ze służby ustępuje. Łaskawe zawiadania za pośrednictwem: Jan Cieszański we Lwowie, Rynek 43. 965

Taniej zakupno książek. W Przy sposobności mego pobytu we Lwowie, który nastąpi w najbliższych dniach, będę zakupować na rachunek wielkiej zagranicznej firmy książki wszelkiego rodzaju tak pojedyncze, dzieła, jakoteż całe biblioteki po dobrych cenach. Szczególnie klasyków, dzieła ozdobne, nowe leksykony, dzieła prawne, przyrodnicze, techniczne, nowe powieści, ulotne piśmka, jakoteż w ogóle lekturę lub nowe wydawnictwa na każdym polu literatury. Będę książki na miejscu oglądać i natychmiast gotówką płać. Uprasza się przynajmniej o spis przybliżony oferowanych książek na sprzedaż w języku niemieckim lub francuskim i oznaczenie czasu oględzin. **Ip. Schab, Wiedeń II. Taborstrasse 66.**

Mieszkania i sklepy

7 lub 6 pokoi, przedpokój, balkon, weranda, kuchnia etc. od 1 maja. **5 pokoi, przedpokój, weranda, kuchnia etc.** od 1. maja. **4 pokoje, przedpokój, balkon, weranda, kuchnia etc.** od 1. lipca wszystkie przy ulicy **Brajerowskiej.** Odpowiednie wygodne pomieszczenie dla służby. Spiżarki, wodociągi, łazienki. Informacje udziela tylko Zarząd realności Emila Berteniljana Brajera, ulica Brajerowska 10. 833

Willi z ogrodem 5 lub 6 pokoi Czarneckiego 28. 537

Ulica Pańska 11. front I. piętro balkon 4 pokoje, niza, garderoba, kuchnia od 1. kwietnia. 2 pokoje, kuchnia, dwa wychody zaraz do najęcia. 939

Łokal na szynk 10. maja, na naffe 1. czerwca. Pokój kawalerski, pokój z kuchnią zaraz do wynajęcia Zimorowicza 20. 939

W pięknie położonej willi w obszernym ogrodzie 4 lub 6 pokojów z przynależnościami, weranda i stłane, miedź i mosiądz kupuje fabryka maszyn „Kazimierza Lipińskiego” w Sanoku. 943

J. ANDELA

PROSZEK ZAMORSKI
zabija
PUSKAWY, PCHŁY, SZWABY, KARACZANY, MOZGOLE, MUCHY, MRÓWKI, STONOGLI, MOLE,
ogóle wszelkie owady z nadzwyczajną szybkością i pewnością tak dalece, że z istniejące pokolenia owadów ani ślad nie pozostaje.

Prawdziwy i tania do nabycia
w Droguerji J. ANDELA

„zum schwarzen Hund“, Husgasse 13
(13 Domikanergasse 13, 11 Kattengasse 11) w Pradze.

WE LWOWIE: Zygmunt Rucker, aptekarz pod „Srebrnym Orłem“, ulica Zielona, Józef Hanke, Alojzy Hübner drogueria ulica Karola Ludwika, Roser Jakub, aptek.; K. Bayer, BIAŁA: Emil Kruppa; BRODY: FRYSZTAK: Jan Zanewski, apt.; GRÓDEK pod Lwowem: Antoni Lipowicz, apt.; KOŁOMYJA: E. Stenzel, apt., J. Sidorowicz, apt.; KRAKÓW: Antoni Hlawka, apt.; KROŚNO: Jan Łazarowicz; KULIKÓW: B. Misiół k, apt.; Lwów: Aleksander Zagajewski, aptekarz; NOWY TARG: Ad. Baier, T. Holzgrün; NOWY SĄCZ: T. Grossbard, S. Licht-Przedzysirki, apt.; PRZEMYŚL: A. Faliszewski, apt.; Rzeszów: J. Kossów, apt.; SUCHA: C. Czernicki, apt.; ŻYWIEC: STAREMIASŁO: A. Paluch, apt.; TARNOPOL: Fr. Adler, apt.; E. Frantz; TARNÓW: Berger, W. Mildner, St. Steiner, apt.; WADOWICE: S. Kurowski, apt., T. Raucha; ZŁOCZÓW: Józef Godł, STANISŁAWÓW: A. Beil, apt.; GLICZÓW: H. Helm, apt.; BIECZ: W. Fusek, aptekarz; KOPECZYŃCE: J. Jarośław, Wisłocki, aptekarz.

Najstarsza, pierwsza i największa

reż. król. uprzyw.

FABRYKA WYROBÓW Z CEMENTU

Portland cement z Perlmoos,
Wapno hydrauliczne z Kufsteinu,
Gips sztukaturowy z Schottwien,
Gips alabastrowy z Schottwien,
Płyty cementowe na posadzki

dla wjazdów, kuchni, przedsionków, kurytarzy etc.
Mozaikowe płyty marmurowe dla przedsionków, kurytarzy, kuchni etc. etc.

Wkładane marmurowe płyty mozaikowe doskonale szlifowane i też polerowane

BETONOWANIA
urządzenia stajenne, rynny kanałowe, urządzenia do pisaarów, cembrowania studni etc. etc.

JOS. NEUMÜLLER & COMP.
Wiedeń, Wiedeń, Wienerstrasse 3.
Cenniki franco i gratis.

Dotąd nieprzewyższony!



W. Maagera

c. k. wyłącznie uprzyw. prawdziwy czyszczony

TRAN z WĄTROBY

przez

Wilhelma Maager z Wiednia

Przez pierwsze znakomitości medyczne rozbierny i jako łatwy do strawienia, także dzieciom szczególnie zalecany i ordynowany jako najczystszy, najlepszy i za najnaturalniejszy uznany środek przeciw słabościom piersi i płuc, szkrofulom, ostudom, czyrakom, wyrzutom naskórnym, słabościom gruczołowym, osłabieniom i t. d.

Fiaszka po 1 złr. w moim składzie fabrycznym: Wien Heumarkt nr. 3. tudzież **we wszystkich aptekach i handlach korzennych** monarchji austro-węgierskiej do nabycia.

We Lwowie u pp.: Piotra Mikolascha, Zygmunta Ruckera, Jakóba Beisera, K. Krzyżanowskiego aptekarzy, St. Markiewicza. K. Ballabana, kupców.

Państwo Zaleszczyki

ma do sprzedania w szkółkach leśnych około:

100.000 sztuk świerka 2-letniego	od 1:50 — 2:00 do 2:20 złr.
50.000 sztuk świerka 3 i 4-letniego	od 3:50 — 4:00 do 5:00 "
50.000 sztuk sosny zwykłej 2-letniej	od 2:50 — 3:00 do 3:50 "
10.000 sztuk sosny czarnej 3-letniej	po 3:00 złr.
10.000 sztuk modrzewiu 2-letniego	od 5:00 — 7:00 do 10:00 "
5.000 sztuk modrzewiu 3 i 4-letn.	od 10:00 — do 12:00 "
500.000 sztuk jasionu 1-letniego	od 1:20 — 1:50 do 2:00 "
4.000 sztuk jasionu 3 i 4-letniego	od 3:00 — 4:00 do 5:00 "
50.000 sztuk akacji 1-letniej	od 3:00 — 3:50 do 4:00 "
500.000 sztuk grabu 1-letniego	od 1:00 — do 1:20 "
20.000 sztuk grabu 5 do 6-letniego	od 4:00 — 5:00 do 6:00 "
20.000 sztuk brzozy 2-letniej	od 1:20 — 1:50 do 2:00 "

za 1000 sztuk.

2.000 sztuk topol pyramidaln. 1-letn. 1 metr wysokich 5 złr. 100 szt.

150 sztuk czereśni „klepary białe“ wysoko szep. 5 złr. 100 sztuk. Sadzonki pielęgnowane są całkiem na otwartem miejscu na gruncie średnio-żytnym, z tej przyczyny kwalifikują się dla każdej miejscowości. — O spieszne zamówienia i o sortę stosowną do cen uprasza się. — Wysyłki przesłane będą dla każdej miejscowości za gotówkę lub za zaliczką. — Zamówienia przyjmuje:

Feliks Siudak w Bedrykowcach p. Zaleszczyki.

WE WSZYSTKICH SKŁADACH CYGAR

Le DRAPEAU NATIONAL SZTANDAR NARODOWY

prawdziwy francuzki
PAPIER DO CYGARETEK

BARDZO CIEŃKA

pp. **Cawley & Henry**
W PARYŻU

UNIKAT PAŁSZERSTW I NAŚLADOWNICTWA

SKŁAD GŁÓWNY DLA AUSTRII: Otto Kanits & O., i Stoss im Himmel, 3, w WIEDNIU.

Nowo urządzony handel

HERBATY

chińsko-rosyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie pl. Marjacki 10

poleca zbioru majowego:

1/2 kilo Congo	—	złr. 1:60
" " Souchong czarna	"	2:—
" " zbiór majowy	"	3:—
" " Kaysow czarna	"	4:—
" " Melange de Londres	"	4:—
" " Pecco	"	3:—
" " karawanowa	"	4:—
" " najprzedniejsza	"	6:—
" " Wysiewki herbaciane	"	1:30
" " najlep. herbat	"	1:60

Zamówienia z prowincji wysłać się odwrotną pocztą. (1004)

Opakowania się nie liczy.

Losy tureckie

też z brakującymi kuponami, których zwykle sprzedac nie można, kupony losów tureckich, które nie zostały wykupione kupuje i płaci punktualnie dom bankowy i kantor wymiany **Schlesinger J. Budapeszt V. Eötvözpłatz 2.** Do zamówień (ile możliwości po niemiecku) uprasza się załączyć markę na odpowiedź.

Do sprzedaży prawnie dozwolonych premii losów państwowych i miejskich poszukuje się

dzielných agentów

za wysoką prowizją. Oferty do **Rudolfa Mosse, Wrocław, pod lit. Z. 22.**

Aug. Tschinkel i Synowie

c. k. dostawcy nadworni

Fabryki: Wiedeń, Schönfeld, Lobositz i Lublana,

polecają

TSCHINKLA KAWĘ GRYSIKOWĄ

pudełko 1/5 kilogr.



Najlepszy
istniejący dodatek
do kawy.

Najlepszy
istniejący dodatek
do kawy.

Prawnie zastrzeżone.

Również kawę figową i sułtańską. **Najlepsze czekolady**, uznane jako najprzedniejsze gatunki i nagrodzone na wszystkich wystawach.

Cakao odtłuszczone, łatwo rozpuszczalne, o delikatnym smaku.

Angielskie Rocks-Drops, cukry, owoce cukrowane, cykaty pomarańczki, kompoty i t. p.

Nasze wyroby są do nabycia we wszystkich lepszych handlach korzennych.

HANDEL

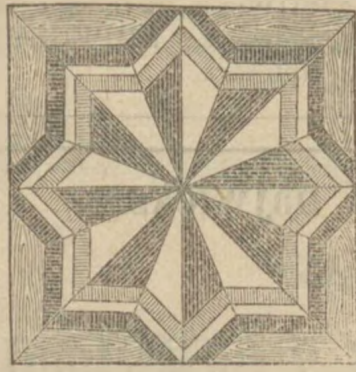
sukna i towarów wełnianych modnych
pod firmą

Jan Wallach i Syn

we Lwowie. Rynek liczb 33.

rok założenia 1841.

poleca **Aksamity w prążki (Kort)** na spodnie do jazdy konnej, jako też na całe ubrania przewyższając co do trwałości wszystkie inne materje po bardzo umiarkowanych cenach. (Dla służby jedyne).



PARKIETY i posadzki

deszcznikowe oraz wszelkie wyroby stolarskie

jako to: okna, drzwi itd. poleca

Fabryka parowa

BRACI WCZELAKÓW

we Lwowie.

400 centnarów jabłek tyrolskich

otrzymała **WŁOSKO-TYROLSKA OWOCARNIA** i wysłała na prowincję w koszach 5-kilogr. edelroth zł. 1:70, rezmarynowe złr. 1:80 wraz z opakowaniem

Z szacunkiem **Fryderyk Schleicher**
we Lwowie, róg ulicy Sykstuskiej 1. 2.

Mączkę kościaną

preparowaną kwasem siarkowym; najskuteczniejszy nawóz pod wszelkie zasiewy wiosenne i **Proszek do karmy** zawierający około 85% czystego fosforanu wapniowego bardzo skuteczny dodatek do karmy dla wszystkich zwierząt domowych i drobiu wszelkiego rodzaju, wpływa na silny rozwój kości przyszłego bydła pociągu sego, przyspiesza otęczenie, powiększa znacznie wydajność mleka u krów i produkuje jaj u drobiu. Pakiet na próbę zawierający netto 4 1/2 kilogr. proszku, wysłać odwrotną pocztą za nadesłaniem przekazu złr. 1:60 z opakowaniem i opłaceniem porta do każdej poczty w Austrii i Niemczech.

Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych
Spółki komandytowej **Juljana Wanga** we Lwowie,
ulica Jagiellońska 12.

Koniec! Dziś we Wtorek Koniec!

od 10 do 5 godziny

zostaną w hotelu Żorża nr. pokoju 5. jeszcze nie sprzedane japońsko-chińskie przedmioty sztuki

sprzedane za każdą cenę!

Zostało jeszcze niewiele kawałków, a mianowicie: przedmiot z brązu godny widzenia wartości kilku tysięcy złr. Jeden garnitur zegarowy z brązu. Dwie olbrzymie wazy z chińskiej porcelany bogato malowane. Jedna para waz emalowanych z miedzi w najzupełniejszym wykonaniu i niewiele par małych waz i naczyń i kilka rzadkich przedmiotów dekoracyjnych z brązu.

Dziś we Wtorek od 10 — 5 godziny. Za każdą cenę!

Hotel Żorża nr. pokoju 5.